

Tortury, wymuszone zeznania i łamanie praw adwokatów

14 listopada 2015

Chiński system karny w dużej mierze wciąż opiera się na wymuszonych zeznaniach zdobytych dzięki torturom, a także coraz częstszych nadużyciach względem prawników, w tym zastraszaniu, prześladowaniu, czy też torturowaniu, powiedziała Amnesty International w ogłoszonym raporcie.



Ilustracja stosowanej w Chinach metody tortur.

Raport „Końca nie widać” dokumentuje, w jaki sposób reformy systemu karnego, okrzyknięte przez chińskie władze postępem w zakresie praw człowieka, w rzeczywistości niewiele zmieniły w stosowaniu głęboko zakorzenionych metod torturowania podejrzanych w celu wymuszenia zeznań. Próby obrońców, by wniesć lub zbadać oskarżenia o stosowanie tortur są nadal udaremniane przez policję, prokuratorów i sądy.

„W systemie, w którym nawet prawnicy mogą być torturowani przez policję, co może zrobić zwykły oskarżony?” – powiedziała Aleksandra Zielińska, Koordynatorka Kampanii w Amnesty International. „System sprawiedliwości, który nie jest niezależny, w którym policja jest wszechmocna i nie istnieje możliwość odwołania, jeśli prawa oskarżonych zostały złamane,

ma niewiele wspólnego z ograniczaniem plagi tortur i innego złego traktowania w Chinach. Jeśli rząd rzeczywiście chce wspierać prawa człowieka, organy ścigania muszą być pociągane do odpowiedzialności jeśli dopuszczają się nadużyć.”

Prawnicy z różnych części Chin opowiedzieli Amnesty International o zemście ze strony organów ścigania, jeśli kwestionują ich działania. Wskazali na fundamentalne wady w systemie sprawiedliwości, które pozwalają policjantom, prokuratorom i innym urzędnikom obejść nowe zabezpieczenia, które wprowadzono w celu zapobiegania wymuszonym zeznaniom, które prowadziły do skazania niewinnych osób. Chińscy eksperci szacują, że mniej niż 20% oskarżonych ma reprezentację prawną.

„Rząd wydaje się bardziej zaniepokojony możliwym niesłusznym skazaniem niż ograniczeniem tortur w aresztach” – powiedziała Zielińska. „Dla policji wydobywanie zeznań jest wciąż najłatwiejszą metodą, by zapewnić skazanie. Póki prawnicy nie są w stanie wykonywać swojej pracy bez obaw, tortury w Chinach będą się szerzyć.”

Raport dokumentuje tortury i inne formy niehumanitarnego i poniżającego traktowania w aresztach, w tym bicia przez policję lub współwięźniów, za wiedzą lub na rozkaz oficerów. Opisane narzędzia tortur to między innymi żelazne krzesła, ławki, na których więźniów ma nogi przywiązane do ławki, pod stopami podkłada się cegły i nogi wyginają się do tyłu, zakaz snu, a także odmawianie wody i jedzenia.

W przyszłym tygodniu genewski komitet ONZ ds. przeciwdziałania torturom zajmie się analizą sytuacji w Chinach. Władze chińskie oświadczyły, że „zawsze zachęcały i wspierały prawników w ich pracy” i zaprzeczyły jakimkolwiek „działaniom odwetowym”.

Tang Jitian, były prokurator i adwokat z Pekinu, powiedział Amnesty International, że w marcu 2014 roku był torturowany przez lokalne służby bezpieczeństwa, kiedy razem z trójką

innych prawników badał sprawę tortur i tajnego ośrodka detencji (znanego jako „czarne więzienie”) w Jiansanjianhg w północno-wschodnich Chinach. „Przywiązali mnie do żelaznego krzesła, spoliczkowali, kopali w nogi i uderzali mnie plastikową butelką z wodą w głowę tak mocno, że zemdlałem” – powiedział Tang Jitian. Później policjanci zakryli mu głowę kapturem, skuli ręce za plecami i bili, przytrzymując za nadgarstki na podłodze.

Yu Wensheng, prawnik z Pekinu, został aresztowany 13 października 2014 roku i uwięziony przez policję na 99 dni. Powiedział Amnesty International, że był przesłuchiwany około 200 razy przez 10 funkcjonariuszy bezpieczeństwa, którzy prowadzili 3 sesje przesłuchań każdego dnia. Przez cały czas miał nadgarstki skute za plecami, umyślnie zbyt mocno zapiętymi kajdankami. „Miałem opuchnięte dłonie, bolało mnie tak bardzo, że nie miałem chęci żyć. Policjanci wielokrotnie szarpali kajdankami, a ja krzyczałem” – powiedział Yu Wensheng.

Eksperti prawni powiedzieli Amnesty International, że wymuszanie zeznań torturami w trakcie aresztu przed procesem sądowym jest na porządku dziennym, szczególnie w sprawach politycznych, na przykład dotyczących dysydentów, mniejszości etnicznych lub osób zaangażowanych w działania religijne.

Raport ukazuje, że w ciągu ostatnich dwóch lat władze chińskie korzystały z nowej formy detencji w izolacji, nazywanej „nadzorem w wyznaczonym miejscu”, sformalizowanej w znowelizowanej w 2013 roku „Ustawie o postępowaniu karnym”. Według tej ustawy, osoby podejrzane o terroryzm, duże kradzieże, duże łapówki lub przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu państwa mogą być przetrzymywane poza formalnym systemem detencji, w utajnionym miejscu, przez okres do 6 miesięcy bez kontaktu ze światem zewnętrznym. Ryzyko tortur i złego traktowania jest w takiej sytuacji bardzo wysokie.

12 adwokatów i aktywistów schwytych w ramach kampanii

przeciwko działaczom praw człowieka i prawnikom jest obecnie poddawanych „nadzorowi w wyznaczonym miejscu” z powodu zarzutów przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa. Amnesty International uważa, że są zagrożeni torturami i złym traktowaniem i wezwała chiński rząd do uwolnienia ich i wycofania zarzutów.

Pomimo kilku etapów reform od 2010 roku definicja tortur w chińskim prawie pozostaje nieadekwatna i sprzeczna z prawem międzynarodowym. Chińskie prawo zakazuje konkretnych aktów tortur, takich jak „użycie przemocy dla uzyskania zeznań świadka” i przez konkretnych funkcjonariuszy organów ścigania. Tortury psychiczne nie są wyraźnie zabronione w chińskim prawie jak to jest wymagane na mocy prawa międzynarodowego.

Większość prawników, z którymi rozmawiała Amnesty International wymieniała brak niezależności sądownictwa i duży wpływ agencji bezpieczeństwa publicznego jako największe przeszkody w poszukiwaniu sprawiedliwości w sprawach dotyczących tortur. Lokalne zgromadzenia polityczne i prawne, które składają się z działaczy partii komunistycznej, mają duży wpływ na rozstrzyganie wrażliwych politycznie spraw sądowych. Jeśli chcą skazania, sąd ignoruje oskarżenia o stosowanie tortur, a ich sprawcy są rzadko pociągani do odpowiedzialności.

Prawnicy, którzy rozmawiali z Amnesty International twierdzą, że prawie nie da się wnieść do sądu sprawy o stosowanie tortur, rozpocząć niezależnego śledztwa przez prokuratorów, powołać niezależnych ekspertów, czy też unieważnić w sądzie wymuszone zeznania. „Lokalni urzędnicy i policja pociągają sznurkami chińskiego wymiaru sprawiedliwości. Pomimo wysiłków prawników, wiele skarg na stosowanie tortur jest ignorowanych” – dodała Zielińska. „Policja posiada zbyt szerokie uprawnienia, co w efekcie skutkuje tym, że środki, które powinny ograniczyć stosowanie tortur nie mają niezbędnego wpływu.”

Podczas próby analizy działania sądów w Chinach w sprawach z oskarżeniem o stosowanie tortur w celu uzyskania „zeznań” od momentu wprowadzenia reform, które miały wykluczyć dopuszczanie takich zeznań w sądzie, Amnesty International przeanalizowała setki dokumentów sądowych, które są dostępne na stronie internetowej Chińskiego Najwyższego Sądu Ludowego.

Spośród 590 spraw, w których pojawiły się oskarżenia o stosowanie tortur, wymuszone zeznania wyłączono z dowodów w 16 sprawach, w jednej z nich doszło do uniewinnienia, w pozostałych do skazania na podstawie innych dowodów. Ta niska liczba potwierdza słowa prawników, że wymuszone zeznania wciąż funkcjonują jako dowód w sprawie, a nielegalnie zdobyte dowody nie są wykluczane przez sędziów.

Zgodnie z prawem międzynarodowym i krajowym to na prokuratorze spoczywa ciężar wykazania, że dowody pozyskano zgodnie z prawem. Jednak w praktyce sądy rutynowo odrzucają zarzuty tortur, jeśli pozwany nie jest w stanie ich udowodnić.

Raport prezentuje szereg rekomendacji. W celu zakończenia stosowania tortur i innego złego i niehumanitarnego traktowania w systemie karnym Amnesty International wzywa rząd Chin do:

1. Zapewnienia, że prawnicy są w stanie wykonywać swoją pracę bez nękania, zastraszania, ograniczeń i obawy o bycie aresztowanym, torturowanym, czy też oskarżonym.
2. Zapewnienia, że żadne zeznanie uzyskane dzięki torturom nie będzie użyte jako dowód w postępowaniu.
3. Uzgodnienia chińskiego prawa, polityki i praktyki z absolutnym zakazem stosowania tortur i innego złego traktowania.

Ilustracja: Baodiucuo

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)